

Dwie osoby zastrzelono obok synagogi w Niemczech

10 października 2019

W pobliżu niemieckiej synagogi w Halle oddano strzały. Dwie osoby zabite, sprawca aresztowany.



Zabójca, który oddał strzały narzekał na feminizm, imigrację i Holokaust. Zabójstwa dokonał 9 października, który jest świętym dniem dla Judaizmu Jom Kipur.

Atakujący transmitował na żywo atak, w którym wrzucił granat na cmentarz żydowski i pozostawił materiały wybuchowe w pobliżu synagogi, ponieważ, nie udało mu się przedostać do środka. Przerażeni uczestnicy uroczystości zabarykadowali się w środku.

Niemiecki „Bild” podał nazwisko podejrzanego. Jest to 27-letni Stephan Balliet, który później został aresztowany po próbie ucieczki taksówką.

Tego wieczoru minister spraw wewnętrznych Niemiec powiedział, że wydaje się to atakiem antysemickim, być może motywowanym prawicowym ekstremizmem, podczas gdy kanclerz Angela Merkel wyraziła „głębokie współczucie”.

Ubrany w mundur wojskowy i kamerę w hełmie mężczyzna zastrzelił kobietę. Zmarła na ulicy. W synagodze, do której usiłował wejść, modliło się 80 osób.

Kolejny człowiek został zastrzelony w pobliżu sklepu z kebabem.

W 35-minutowym wideo zabójca narzekał, że nie udało mu się wejść do synagogi i mówił o Holokauście, prawach kobiet i imigracji.

Świadkowie twierdzą, że napastnik użył także pistoletu maszynowego podczas ataku i wrzucił granat na cmentarz żydowski, pozostawiając rannych.

Improwizowane urządzenia wybuchowe pozostawiono także przed synagogą, gdy przerażony zbór zabarykadował się w środku.

Mieszkańcy Halle zostali początkowo wezwani do pozostania w środku, podczas gdy policja polowała na ewentualnego drugiego napastnika, ale władze obecnie uważają, że był tylko jeden bandyta.

Źródło: Brytol.com